Nr. 47. Lwów dnia 24. Listopada 1900. Rok XXXIII. Tom LXIII.

# ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . . . . . 8 koron. półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.
**Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.**

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:



## Ogłoszenie.

Przypominamy właścicielom ogierów **licencyonowanych, którzy rządowej subwencyi nie otrzymują,** a życzyliby sobie otrzymać subwencyę od Towarzystwa gosp gal na rok 1901., że odnośnie do „Instrukcyi dla właścicieli ogierów subwencyonowanych" wydanej przez Komitet w dniu 5. lutego 1898 r. winni wnosić o to podanie do Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal. za pośrednictwem odnośnej Rady Oddziału, najpóźniej do końca grudnia każdego roku. Późniejsze podania bezwarunkowo uwzględnione nie będą. Nadmieniamy także, że subwencya na ogiera przyznaną być może jedynie na rok jeden, nie wyklucza to jednak możności, iż ten sam ogier i w następnym roku może być subwencyonowany, jeżeli właściciel o to podanie osobne wniesie.

*Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa Gosp.*

Wiceprezes: ***Brykczyński.*** Sekretarz: ***Skrochowski.***

## Żużle Thomasa wysoko-procentowe.

Kartel żużlowy odstąpił obecnie dla Galicyi pewną ilość wysoko-procentowych żużli Thomasa z Bubenc z gwarancyą 19 do 21% kwasu fosforowego ogółem, lub 16 do 18% kw. fosf. rozpuszczalnego w kwasie cytrynowym. Ze względu na to, że żużle takie korzystniej jest sprowadzać, podajemy to do wiadomości naszych P. T. Członków i oczekujemy zamówień rychłych, ile że obecna pora jest najodpowiedniejszą do użycia żużli na łąki.

*Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic.*

## Ciężary gospodarstw rolniczych w Austryi.

W numerze 45-tym Rolnika z dnia 10-go Listopada rb. przedstawiłem na podstawie dat zawartych w publikacyi wydanej z okazyi wystawy paryzkiej pt. „Sociale Verwaltung in Oesterreich am Ende des 19 Jahrhundertes": liczbę ludności rolniczej w całej Austryi i w poszczególnych krajach koronnych i jej budowę społeczną. Z dat co do obszaru gospodarstw i wogóle rozdrobnienia ziemi, tudzież z dat klasyfikujących ludność na kategorye samoistnych gospodarzy, robotników i najemników, można było powziąć wyobrażenie, które kraje Austryi ciesza się zamożniejszą lub mniej zamożną ludnością rolniczą.

Dla oceny jednak stanu ekomicznego tej ludności rolniczej ważne są również daty co do ciężarów jakie ona ponosi w swych gospodarstwach. I otóż te daty zestawimy tutaj, opierając się także na publikacyi wyżej wspomnianej.

Co prawda, dat co do samych kosztów prowadzenia gospodarstwa publikacya ta nie podaje tłómacząc się tem, że dat tych dotychczas w Austryi braknie. Istnieje dotąd tylko jedno zestawienie centralnej komisyi statystycznej we Wiedniu, co do nakładu

pracy zużywanego w gospodarstwach rolniczych różnej wielkości w poszczególnych krajach koronnych z r. 1893; są obok tego niektóre inne prace, lecz do wszystkich dat w nich zawartych jako zestawionych na podstawie luźnych, sporadycznych dochodzeń, wielkiej wagi przywiązywać nie można.

Natomiast daty przedstawiające obciążenie hipoteczne posiadłości przyłącza już wspomniana publikacya.

Są to wprawdzie daty maxymalne tz. podają one bez kwestyi większy stan obdłużenia jak rzeczywisty (zawierają bowiem częściąjuż i pospłacane, amortyzowane lub nienależące się a niewykreślone długi, tudzież długi, które ciążą łącznie na kilku posiadłościach); są to dalej daty które podają ogólny stan długów posiadłości wiejskich, w różnych krajach koronnych, bez rozróżnienia wielkości tych posiadłości; zawsze jednak dla oceny stanu ekonomicznego rolnictwa a zwłaszcza obciążenia jego w Austryi mają one znaczenie. Z dat tych przytoczymy oczywiście tylko ważniejsze.

I tak w roku 1892 stan długów hipotecznych w poszczególnych krajach koronnych w Austryi przedstawiał się następująco okrągło w milionach złr.

| Długów na posiadłościach: | tabularnych | innych[1]) |
|---|---|---|
| Austrya dolna | 30.8 | 228.9 |
| Austrya górna | 20.5 | 134.0 |
| Styrya | 25.4 | 192.6 |
| Karyntya | 10.9 | 55.7 |
| Kraina | 4.3 | 56.0 |
| Czechy | 144.9 | 854.6 |
| Morawa | 37.3 | 272.5 |
| Śląsk | 11.5 | 78.6 |
| Galicya | 179.5 | 75.6 |
| Bukowina | 14.4 | 8.7 |

| | na wszystkich |
|---|---|
| Salzburg[2]) | 30.3 |
| Wybrzeże | 58.7 |
| Tyrol | 230.7 |
| Voralberg | 40.3 |

Zestawiwszy tak stan obciążenia hipotecznego wszystkich krajów koronnych z roku 1892, ogranicza się publikacya, którą tu omawiamy, w latach następnych do przytoczenia, o ile każdego roku stan długów hipotecznych wzrósł, a ile się zmniejszył, przyczem już podaje osobno daty co do posiadłości tabularnych a co do posiadłości mniejszych. Dat tych wszystkich szczegółowo przytaczać nie będę. Nadmienię tylko, że z dotyczącej tablicy statystycznej wynika że:

W roku 1893 co do posiadłości tabularnych jedynie w Austryi dolnej i na Morawach nowo zaciągnięte długi były mniejsze jak długi, które ze stanu hipotecznego usunięto: w Karyntyi, Krainie i na Bukowinie nowo zaciągnięte długi równoważyły się mniej więcej ze spłaconymi, wykreślonymi a we wszystkich innych krajach nowe obdłużenie przewyższało znacznie zmniejszenie dawnych długów. W samej Galicyi zaciągnięto na majątki tabularne: 29,837.664 zł. w. a. nowych długów, gdy spłacono lub wykreślono dawnych jedynie za 14,585.569 złr. w. a.

Co do posiadłości innych[3]) jak tabularnych to w roku 1893, wszystkie kraje koronne Austryi przedstawiają większy przyrost nowych długów jak spłatę dawnych. Najmnieszym stosunkowo jest ten postęp obdłużenia hipotecznego w Karyntyi i Krainie (o jaki milion zł. w. a. w każdym z tych krajów), największym jest ten przyrost obdłużenia posiadłości nietabularnych w Czechach (o jakie 20 milionów)

[1]) Między „innymi" są niestety policzone w tym roku (1892) i posiadłości wiejskie.

[2]) Salzburg, Wybrzeże, Tyrol i Voralberg nie mają własności ziemskiej „tabularnej".

[3]) Miejskie realności w tym roku są już oddzielnie traktowane i ich też wcale tu nie uwzględniam.

# Listy z podróży.

## II. U Dehlingera.

Jaka jest różnica między człowiekiem zdolnym a geniuszem? Oto ta, że człowiek zdolny umie zdobycze wiedzy i wynalazki wyzyskać, przystosować do swoich potrzeb, potrafi je nawet ulepszyć i udoskonalić; człowiek genialny zwykle na podstawie dobrze obmyślanych planów — często jednak niemal bezwiednie, jakby pod wpływem natchnienia, nie oglądając się na dotychczasowe doświadczenia innych, wytwarza całkiem nowe rzeczy, nowe poglądy, nowe sposoby, nowe sytuacye. Czyli mówiąc innemi słowami: człowiek zdolny naśladuje — geniusz tworzy; dzieła pierwszego są do pewnego stopnia plagiatem, twory geniusza mają zawsze wybitną cechę oryginalności i indywidualizmu. Ludzie, którzy w rolnictwie stworzyli nowe systemy, którzy wynaleźli nowe sposoby podniesienia kultury rolnej za pomocą całkiem nowych środków, zaliczyć trzeba do rzędu ludzi genialnych.

Oddawna znane były korzyści jakie osiąga rolnik przez uprawę łubinu na zielony nawóz; toteż stosowano ją w glebach piaszczystych pod żyto i ziemniaki — nikomu jednak dawniej nie wpadło na myśl, aby można było stworzyć rentowne gospodarstwo rolne bezobornikowe, oparte wyłącznie na zielonych i sztucznych nawozach. Nieznano także głównej przyczyny dla której zielone nawozy z roślin motylkowych tak korzystnie wpływają na sprawienie gleby i dopiero doświadczenia genialnych rolników naprowadziły uczonych na stwierdzenie pewnika, że rośliny te mają szczególniejszą własność, przy pomocy bakteryi współdziałających z niemi przez t. zw. „symbiozę", bogacenia gleby w najpotrzebniejszy dla wegetacyi składnik, w azot. Dopiero Szultz z Lupitz w glebach piaszczystych a Dehlinger w glebie ciężkiej, zwięzłej, udowodnili, że można bez bydła i bez obornika, przy stosowaniu jedynie nawozów zielonych i sztucznych fosforowo-potasowych prowadzić bardzo rentowne gospodarstwo i pobudzać glebę do stałego wydawania zupełnie zadowalniających plonów.

Dr. Dehlinger, który od lat kilkunastu w taki sposób gospodaruje, który nie dał zbić się z tropu pomimo, że powstała na niego cała prasa rolnicza, gdy swe zasady i wyniki po raz pierwszy ogłosił drukiem, — jest bezsprzecznie człowiekiem genialnym. Toteż nie

i w Galicyi, gdzie w roku tym obdłużono mniejsze posiadłości na 10,204.173 zł, w. a. a spłacono lub wykreślono z nich dawnych długów jedynie za 4,784.109 złr. w. a.

W roku 1894 jedynie w Styryi zmniejszył się stan obdłużenia posiadłości tabularnych (o jaki milion dwakroć zł. w. a.) w Czechach i na Morawach utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie; we wszystkich zaś innych krajach Cislitawii wzrósł znowu, specyalnie w Galicyi o jakie 16 milionów zł. w. a. (Spłacono dawnych długów za 20,083.788 zł. w. a. a zaciągnięto nowych za 36,048.873).

Co do posiadłości nietabulrnych to w r. 1894 wykazują one we wszystkich krajach koronnych zwiększenie obdłużenia. Stosunkowo najmniej (niepełny milion) wynosi to powiększenie w Karyntyi i Krainie, przeszło 32 miliony w Cz chach a prawie 7 milionów zł. w. a. w Galicyi (zaciągnięto nowych długów: 12,110.606 zł. w. a płacono lub wykreślono dawnych za 5,609.395.)

W roku 1895 zmniejszenie stanu długów hipotecznych na posiadłościach tabularnych wykazują: Kraina, Morawy, Ślązk i Bukowina; w żadnym z tych krajów zresztą zmniejszenie to nie przechodzi miliona. W Styryi i Karyntyi, stan długów posiadłości tabularnych utrzymuje się mniej więcej na równi; we wszystkich innych zaś krajach koronnych następuje nowe powiększenie stanu tych długów a mianowicie najwybitniej w Galicyi, gdzie w roku tym spłacono lub wykreślono z posiadłości tabularnych 19,910.238 zł. w. a. długów a zaciągnięto nowych długów na 33,230.714 złr. w. a.

Gorzej przedstawiał się w tym roku stan obdłużenia nietabularnych posiadłości, Wzrósł on we wszystkich krajach koronnych: najmniej stosunkowo bo o niecały milion w Karyntyi i na Bukowinie najwięcej bo o 27 milionów przeszło w Czechach. W Galicyi wzrost zadłużenia wynosił przeszło 7 milionów: mianowicie zaciągnięto nowych długów na posiadłości nietabularne 12,619.619 zł. w. a., spłacono lub wykreślono dawnych za 5,385.504 zł. w. a.

W roku 1896, co do posiadłości tabularnych wykazuje jedynie Austrya górna zmniejszenie obciążenia hipotecznego i to dosyć znaczne bo wynoszące przeszło 12 milionów zł. w. a.

Wszystkie inne kraje z wyjątkiem Styryi, w której obciążenie to pozostaje mniej więcej takiem samem, wykazują powiększenia się długów hipotecznych posiadłości tabularnych. I znowu największem jest ono w Galicyi wynosi bowiem przeszło 9 milionów zł. w. a., (zaciągnięto nowych długów 28,430.828 zł w. a spłacono lub wykreślono dawnych tylko za 19,384.454 zł. w. a,)

Za to co do posiadłości mniejszych wykazuje Galicya jedyna w roku 1896 zmniejszenie stanu długów hipotecznych i to dosyć znaczne bo przeszło 4 miliony zł. w. a. wynoszące, (zaciągnięto nowych długów za 3,121.691 zł. w. a, wykreślono dawnych za 7,693.244). Wszystkie inne kraje koronne wykazują i co do tych posiadłości, tylko powiększenie obciążenia hipotecznego i to niekiedy bardzo znaczne (np. Czechy prawie o 26 milionów zł. w. a.)

W roku 1897 wreszcie — jest to ostatni rok, co do którego zawiera daty, omawiana przez nas publikacya — stan obdłużenia posiadłości tabularnych zmniejszył się tylko w Krainie i na Ślązku o przeszło pół miliona w każdym z tych krajów. Zwiększył się natomiast we wszystkich innych krajach i to znowu najwięcej, bo prawie o 7 milionów w Galicyi (zaciągnięto nowych długów na posiadłości tabularne: 18.208.517 zł. w. a., wypłacono lub wykreślono dawnych za 11,590.216 zł. w. a.

Jeszcze gorzej przedstawiał się w tym roku stan obdłużenia posiadłości nietabularnych w Austryi.

---

bez pewnego wzruszenia, z bijącem sercem oczekiwałem chwili oglądania twórcy gospodarstwa bezobornikowego.

Wsiadłszy z rana do wagonu w Frankfurcie przybyliśmy w południe do stacyi Wolfskehlen pod Darmstadem, by stamtąd udać się do Weilerhof, posiadłości Dehlingera. Na dworcu oczekiwała nas para olbrzymich perszeronów, zaprzężonych do ciężkiej, staroświeckiej landary. Na koźle siedział parobek w płóciennem ubraniu, który gdy usadowiliśmy się w powozie, monotonnem, przeciągłem wołaniem zachęcał leniwe i powolne koniska do flegmatycznego człapania. Wkrótce ujrzeliśmy, z daleka kryte dachówką zabudowania w Weilerhof, a na granicy swoich pól oczekiwał nas Dehlinger. Z ciekawością przyglądałem się człowiekowi, o którym tyle czytałem i którego dzieła nieraz z wielkiem zainteresowaniem studyowałem.

Dehlinger jest mężczyzną w sile wieku, 45-letni, wygląda jednak znacznie młodziej; blondyn o siwych oczach, rysy grube, twarz wybitnego typu germańskiego. Bystre oczy i plastycznie wyrzeźbione czoło, znamionują spryt i inteligencyę; usta wąskie, zaciśnięte, silna, naprzód podana broda cechują upór, stanowczość i energię. Wyraz twarzy na pierwzzy rzut oka zimny i surowy, przy bliższem poznaniu pozwala odgadnąć poczciwe serce i dobrą naturę.

Folwark Weilerhof nie jest wielki; obejmuje około 110 naszych (austryackich) morgów ornego pola i kilkanaście morgów łąk, oddzierżawianych sąsiadowi. Cały inwentarz żywy składa się z 4 perszeronów (jako siły pociągowej) i 3 krów, które kupuje się na ocieleniu, a sprzedaje gdy już mają poniżej 8 litrów mleka dziennie. Obornikiem, który produkuje ten szczupły inwentarz nawozi się tylko ogród warzywny i parę morgów tuż pod folwarkiem, pod ziemniaki, koński ząb i kapustę. Reszty areału nigdy obornikiem się nienawozi a jako nawóz azotowy, tworzący zarazem pruchnicę stosuje się zielone nawozy, jużto jako międzyplony z bobiku i grochu albo wyki piaskowej (vicia villosa), już też przez przyoranie drugiego pokosu koniczyny; — zaś z nawozów sztucznych w znacznych ilościach używa D. supersosfatu i tomasyny, w mniejszych ilościach saletry i kainitu. Gleba w Weilerhof jest namuliskowa (alluvium Renu) w większej części ciężka, gliniasta, zaś mniejsza część pól ma glebę lżejszą, przypiaszczystą. Szczególnie w tej ostatniej używa się więcej kainitu, podczas gdy w glinach stosuje go D. bardzo ostrożnie,

Zwiększył się on we wszystkich krajach koronnych: najmniej, bo nawet nie o milion w Voralbergu, najwięcej bo prawie o 45 milionów w Czechach. W Galicyi wzrósł on w tym roku tak jak przy posiadłościach tabularnych mniej więcej, przeszło o 7 milionów. Zaciągnięto mianowicie w Galicyi w r. 1897 na posiadłości mniejsze, nowych długów za 13,122.936 spłacono dawnych tylko 6,017.062.

Jakiż jest więc ostateczny rezultat tych dat co do obciążenia długami hipotecznymi gospodarstw rolniczych w Austryi? Ten, że pominąwszy znaczne wyjątki obciążenie to od r. 1892 do 1897 włącznie, wciąż tylko wzrastało a we wzrastniu tem niestety, Galicya niepośledni brała udział!...

Obok długów hipotecznych — co do których zresztą należy zauważyć, że ciężar jaki one tworzą dla pojedynczego gospodarstwa, zawisł od procentów jakie od nich opłacać należy, te zaś trudno zestawić statystycznie — dalsze obciążenie rolnictwa przedstawiają podatki.

Nie może tu być mowy naturalnie o podatkach konsumcyjnych, trudno bowiem wykazać ile z nich przypada na rolników właśnie, lecz o podatkach tak zwanych „bezpośrednich" a zwłaszcza o gruntowym i domo klasowym[4]). I co do tych zresztą trzeba podnieść, że znajdują się one, zwłaszcza podatek gruntowy w stadyum zreformowania ich: mianowicie z jednej strony wprowadzenie nowych podatków osobisto-dochodowych powoduje zniżenie stopy podatku gruntowego i od budynków, z drugiej strony rewizya katastru ma na celu sprawiedliwszy rozdział podatku gruntowego. W końcu trzeba pamiętać też, że i nowe podatki osobisto-dochodowe, stanowią także dla rolników nowy ciężar.

[4]) Ten drugi bowiem tylko z podatków obciążających domostwa obchodzi rolników. Publikacya omawiana przez nas podaje wprawdzie i daty co do podatku domowo-czynszowego i 5% podatku od domów wolnych od podatku czynszowego; ponieważ jednak podatki te odnoszą się głównie do budynków miejskich przeto je pomijamy.

Mając to wszystko na uwadze możemy dopiero przystąpić do rozpatrzenia i oceny dat, wykazujących obciążenie podatkowe rolnictwa w Austryi, jak je przedstawia omawiana przez nas publikacya.

Daty te są następujące:[5])

Podatek domowo-klasowy, obciążający, jak wspomniałem wyżej, głównie budynki i domostwa wiejskie przedstawiał w r. 1886 w poszczególnych krajach koronnych następujące cyfry w tysiącach guldenów:

W Austryi dolnej 431 tysięcy guldenów; w Austryi górnej 348: w Salzburgu 56; w Styryi 334: w Karyntyi 109; w Krainie 138; na Wybrzeżu 155; w Tyrolu i Voralbergu 88; w Czechach 1,297; w Morawii 559: na Śląsku 121; w Galicyi 1,556; na Bukowinie 168; w Dalmacyi 87; razem we wszystkich krajach koronnych 5.446 tysięcy guldenów.

W jedenaście lat później w roku 1897 — ostatnim co do którego omawiana publikacya daty zawiera — kwoty podatku domowo-klasowego, opłacane w poszczególnych krajach koronnych a wyrażone w tysiącach guldenów, były następujące:

| | | | |
|---|---|---|---|
| w Austryi dolnej | 377 | W Tyrolu i Voralb. | 164 |
| w Austryi górnej | 347 | w Czechach . . | 1251 |
| w Salzburgu . . | 58 | w Morawach . . | 548 |
| w Styryi . . . | 340 | w Śląsku . . . | 117 |
| w Karyntyi . . | 105 | w Galicyi . . | 1629 |
| w Krainie . . | 143 | w Bukowinie . . | 209 |
| w Wybrzeżu . . | 157 | w Dalmacyi . . . | 85 |

Wszystkie kraje koronne razem płaciły przeto w tym roku 5,630 tysięcy zł. w. a. tego podatku.

[5]) Nie przytaczamy dat wszystkich które publikacya zawiera a mianowicie dat za lata 1890, 1892, 1894, 1895 i 1896 podajemy tylko daty za rok 1886 i 1897.

---

gdyż nawóz ten psuje strukturę i tak już bardzo zwięzłej gleby.

Położenie pól zupełnie równe, klimat przeważnie bardzo suchy. — Głównym powodem dla którego D. wprowadził gospodarstwo obornikowe była stosunkowo niska cena mleka (wskutek hyperprodukcyi w okolicy) oraz wielka trudność zjednania służby stajennej z powodu bliskości licznych fabryk. Aż do r. 1899 prowadził on intensywne buraczane gospodarstwo odstawiając buraki do pobliskiej cukrowni. Niemal ¼ część pól zasadzał burakami, stosując pod takowe międzyplony na zielony nawóz w ten sposób, że po zbiorze żyta lub jęczmienia ozimnego na zoraną ścierń zasiewał siewnikiem rzędowym mięszankę bobiku, grochu i wyki, albo też sam groch Victoria, które to rośliny w pełnym kwiecie, w listopadzie przyorywał bardzo głęboko. Zasiew międzyplonu na ścierń, pod pług, uważa D. za równie dobry, jednak sądzi, że w tamtejszym suchym klimacie posiana w lipcu mięszanka lepiej wschodzi i szybciej rośnie po siewie rzędowym, niż rzutowym. Pomimo, że często zdarzały się bardzo suche lata, nigdy posiewy ściernikowe w Weilerhof nie chybiły. Dawniej stosował je D. co 3—4 lata, a zboża rosły tak bujnie, że sąsiedzi podejrzywali go, że w nocy, ukradkiem potrząsa aletrą chilijską. Widział się nawet spowodowanym nieco ograniczyć zielone pognoje, gdyż zboża wylegały. Obecnie w Weilerhof już wcale nie sadzi się buraków, tak z powodu nieporozumień z cukrownią, jakoteż z powodu mnożenia się fabryk w okolicy i spowodowanej tem niesłychanej drożyzny i braku robotnika, który doszedł do takich granic, iż obecnie nawet nie opłaca się trzymać dozorcy, lecz Dehlinger sam osobiście dozoruje tych 6—7 robotników (przeważnie dzieci) którzy dziennie przychodzą. Mówił on nam, że jeszcze nie jest pewny, czy po usunięciu z płodozmianu buraków (ziemniaków także na wielką skalę nie sadzi) nie obniżą się plony zbóż, jednak przewiduje z wszelką pewnością, że osiągnie wyższe czyste dochody, gdyż wobec coraz droższego robotnika a coraz niższej ceny buraków, takowe dawały minimalne zyski. Przytem plantacya buraków, przy braku robotników i ograniczanin się przeważnie do konnego obredlania wpływa w wysokim stopniu na zachwaszczenie pól; szczególnie rozmnażał się oset, owsik i pszonak, które to chwasty w lipcu i sierpniu wystrzelały z pomiędzy buraków a żniwa nie dozwalały na ich wyplenienie.

Zboża zasiewane są w szerokie rzędy; po jednorazowem ich zmotyczeniu w kwietniu, zwarta wegetacya

Podatek gruntowy[6]) w roku 1882 i 1897 rozkładał się następująco na poszczególne kraje Cislitawii:

| | Podatek gruntowy w tysiącach zł. w r. 1882 | w r. 1897 |
|---|---|---|
| Austrya dolna | 3.869 | 4.812 |
| Austrya górna | 2.304 | 2.585 |
| Salzburg | .312 | .329 |
| Styrya | 1.998 | 2.201 |
| Karyntya | 615 | 667 |
| Kraina | 615 | 623 |
| Wybrzeże | 673 | 588 |
| Tyrol i Voralberg | 820 | 1.203 |
| Czechy | 10.718 | 1.084 |
| Morawy | 5.070 | 4.927 |
| Śląsk | 788 | 677 |
| Galicya | 4.493 | 5.234 |
| Bukowina | 413 | 440 |
| Dalmacya | 293 | 307 |
| Razem | 33.005 | 34.018 |

Nie uwzględnione są w przytoczonych wyżej datach, podatki bezpośrednie, dodatki autonomiczne do nich, które jak wiadomo przedstawiają znaczne obciążenie rolników Trzeba także pamiętać, że i podatek domowo-klasowy i gruntowy jako podatki realne nie uwzględniają wcale długów ciężących na realnościach, nie dozwalają ich połączenia lecz wraz z nimi summują się wywierając tem większy nacisk na ponoszącego je rolnika. Nacisk ten można by dopiero należycie ocenić, gdyby można wglądnąć w stosunek podatków i procentów od długów rocznie opłacanych do czystego przychodu, to rozumie się podatek staje się tem większym ciężarem, im więcej procentów od długów równocześnie należy opłacać!...

[6]) Co do tego podatku przytoczymy tylko daty z r. 1882 i 1897.

Niestety jednak dat żadnych w tym kierunku nie ma dotąd statystyka austryacka i publikacya omawiana też ich nie przedstawia.

*Dr. W. P.*

# Ze Stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach

## Kontrola nawozów.

Z ostatniego sprawozdania stacyi widzimy, że w r. 1898/99 zbadano w stacyi ogółem 1101 próbek a mianowicie nawozów sztucznych 498, gleb 31, wapieni 2, buraków i kukurudzy 10, mleka 52, innych 27, dla celów doświadczeń prowadzonych przez stacyę zbadano 480 próbek. Z 499 próbek nawozów nadesłali rolnicy 285 a kupcy 214 próbek.

Co do wyników badań kontrolnych, to te stwierdzają podobnie jak i w latach poprzednich, że czujność rolika w kontrolowaniu nabytego nawozu nie powinna być uśpioną przez to, że nabywa towar w bardzo poważnej firmie, lub korzysta z pośrednictwa stowarzyszeń mających na celu tylko interes rolników. Pomyłki nie ze złej woli płynące są na porządku dziennym w fabrykach. Zdarzyło nam się stwierdzić niejednokrotnie, że fabryka przez pomyłkę dostarczyła towaru lepszego niż żądał kupujący.

Tem więcej możliwemi są tego rodzaju pomyłki przy ekspedycyi towarów przez pośredników, często zaniedbujących niestety kontrolowania towaru sprzedawanego. W naszym handlu nawozowym, młodym i niedoświadczonym, wielu pp. kupców i dyrektorów fabryk uważają kontrolę nawozową za uwłaczającą ich honorowi, więc za obrażającą i zbyteczną, gdyż według nich ich dobra wola i chemik, (którego nb. za zbytek w swej fabryce uważają), aż nadto wystarczyć powinny jako gwarancya dla rolników. Na zachodzie Europy, gdzie moralność handlowa stoi o wiele wyżej niż u nas, gdzie chemik uważany jest nie jako naiwna reklama fabryki, handel nawozowy po przejściu rozmaitych kryzysów, na mocy uzyskanego doświadczenia, oparł się wreszcie na kontroli nawozowej, wykonywanej przez stacye doświadczalne, a świat kupiecki widzi w niej dobrodziejstwo

---

nie dozwala na rozpanoszenie się chwastu. Zielone nawozy obecnie stosuje się pod pszenicę i owies.

Każdy będzie pewnie bardzo ciekawy, jakie też urodzaje zastaliśmy w W. Owies posiany był bez żadnego nawozu; po 7-letniej lucernie przedstawiał się wspaniale a pomimo, że był to dopiero początek czerwca i pomimo, że zasiany był w rzędy 22 *cm.* szerokie był tak zwarty, że trudno było przejść przez niego. Również okazale wyglądał groch i wykłoszony już $1^1/_2$ m. wysoki jęczmień ozimy. Natomiast pszenice, żyta i konicze rokowały plon średni, miejscami gorzej niż średni czemu podobno winną była niebywała posucha Wogóle jednak D. nie dąży do tego, aby zboża miały wygląd bujny, gdyż wylegają i czynią niemożliwym zbiór żniwiarkami wiążącemi, które wobec braku robotnika odgrywają główną rolę podczas żniwa Przytem twierdził D., że wybujałe zboża nie dają więcej ziarna, a tylko powiększają zbiór słomy, na którą nie zawsze jest odbyt tak, że nieraz sprzedaje się słomę z 2—3 lat, gdy u dalszych i okolicznych sąsiadów w zbyt suchym roku mniej się urodzi słomy.

Przeciętne plony, jakie się zbiera w W. wynoszą (z naszego morga) przy zbożach 12—14 *q.*; buraki cukrowe dawały przeciętnie 170 *q.* z naszego morga. Powróciwszy z pola oglądaliśmy budynki gospodarskie, bardzo porządne ale nieliczne, gdyż wobec młocki młocarnią parową prosto z pola, większa ilość stodół jest niepotrzebną. Inwentarz martwy składa się z lokomobili i młocarni, 1 siewnika rzędowego i 1 do sztucznych nawozów, 2 żniwiarek-wiążących systemu Massey-Harris, 2 pługów amerykańskich systemu Oliver Sulky, 1 kultywatora, 2 pługów wieloskibowych i innych mniejszych konnych i ręcznych narzędzi. Konie-olbrzymy wykonują podwójną pracę naszego konia, bo n. p. do pługa przy zwykłej orce zaprzęga się parę, przy bardzo głębokiej orce 3 konie.

Po zwiedzeniu gospodarstwa zaprosił nas D. na kieliszek wina do skromnie lecz gustownie umeblowanej sali jadalnej, gdzie powitało nas czterech tęgich, rumianych chłopaków, synów gospodarza. Po kilku kieliszkach wybornego reńskiego wina, rozmowa stała się więcej ożywiona i jakoś serdeczniejsza a Dehlinger opowiadał nam z szczerością i prostotą historyę swego życia i gospodarstwa, swe doświadczenia i osiągnięte rezultaty Pokazało się, że wyprowadza on stosunkowo bardzo wysokie dochody z tego niewielkiego majątku. Gdy nadmieniłem, że u siebie stosuję także zielone nawozy, a nawet część moich pól urządziłem całkiem podług

bo go chroni od zarzutów złej woli, tam, gdzie była pomyłka, bo daje firmom uczciwym dozwoloną broń przeciwko oszustom i wyzyskiwaczom, których niestety w handlu nawozowym detalicznym tak wiele.

W skutek żywszego stosunku z Kółkami rolniczemi miała stacya w r. 1899 więcej próbek nawozów nabytych przez włościan u małomiasteczkowych pośredników Z analiz tych przytaczamy ciekawsze wyniki stwierdzające smutny stan handlu nawozowego u nas:

| L. D. | Jak co sprzedane | % kwasu fosfor. wogóle | % kwasu fosfor. w wodzie rozpuszcz. | Azotu |
|---|---|---|---|---|
| 10 | Mąka kostna preparow. | | 9·13 | 1·89 [1]) |
| 133 | „ „ „ | 7 03 | 2·86 | 0·24 |
| 306 | „ „ „ | 18·11 | | 2 97 [2]) |
| 357 | „ „ „ | 6·79 | 3·65 | 1·07 |
| 378 | „ „ | | 4·79 | 0·65 |
| 444 | „ „ „ | | 8·87 | 0·82 |
| 581 | Superfosfat kostny | 8·34 | 5·86 | 0.77 |
| 582 | „ „ | 7.08 | 4·29 | 1·27 |
| 618 | „ „ | 9·70 | 4 69 | 0 50 [3]) |
| 619 | „ „ | 8·41 | 3·96 | 0·60 [4]) |
| 627 | „ „ | 15 18 | | 2 38 |
| 41 | Superfosfat z Tarnowa | | 7·01 | 1·61 |
| 42 | „ | | 7·21 | |
| 30 | Mąka kostna | | 6 50 | |
| 80 | Żużle Thomasa | 2·92 | 1·93 | |

*Uwaga*: [1]) Domieszano 25·3% piasku. [2]) Domieszano 14·7% piasku. [3]) Sprzedany za 8 złr., wart jest 2 złr. 61 ct. domieszano 35·2% gipsu. [4]) Sprzedany za 7 złr., wart 2 złr. 37 ct. domieszano 40% gipsu!

Powyższe zestawienie ciekawszych wyników wykazuje, że produkta, które włościanie z tych źródeł nabywają, są w większej liczbie wypadków zmięszane z popiołową lub i większą ilością jeszcze ziemi, piasku, śmieci, gipsu i t. p. Dodatek gipsu jest bardzo rozpowszechnionem w ostatnich czasach fałszerstwem. Płacąc tyle co za normalną mączkę kostną — nabywca ponosi przy nabyciu cetnara 2 5 złr. straty

Przeciwdziałać temu może skutecznie jedynie państwowe ustawodawstwo

Kilka próbek kanitu, które mieliśmy sposobność analizować, przekonują nas, że kanit kałuski często niema zapewnionych prez rząd 10% tlenku potasowego; byłoby bardzo pożądanem, zarówno ze względu na handel kanitem, jak i ze względu na przykład dla całego handlu nawozowego, aby wymódz na wysokim c. k. Rządzie, iżby dostarczał kainitu kałuskiego, podobnie jak rząd pruski w Stassfurcie, na podstawie warunków kontroli nawozowej.

(*V. Sprawozdanie z działalności Stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach, zestawił Józef Mikułowski-Pomorski.*)

# KRONIKA.

**Towarzystwo akcyjne cukrowni Przeworskiej** odbyło przed kilku tygodniami swe piate roczne zwyczajne zebranie. Udzial akcyonaryuszy był bardzo liczny i w ożywionej dyskusyi nad szczegółami bilansu, brali udział pp: A, Cieński, L. Ramułt. M, Lisowiecki (imieniem komisyi rewizyjnej) i inni. Wyczerpujących wyjaśnień udzielał prezes towarzystwa, ks. A. Lubomirski, tudzież imieniem zarządu ks. W. Czartoryski i L. Grabski. Z przełożonego bilansu i sprawozdania wynika, iż rozwój tegoż przesiębiorstwa można nazwać pomyślnym, a zarząd jego tak administracyjny, jak i techniczny, jest złożony w fachowe ręce.

Ubiegły rok był pierwszym popisem nowej rafineryi Rafinada w Przeworsku, wyprodukowana od samego początku była doskonałej jakości i łatwo się dała wprowadzić na rynki krajowe galicyjskie, tak, że cały kontyngent rozsprzedano bez trudności.

Buraków przerobiono 597.441 cetnarów metr. Żakontraktowano 5001 morgów, to jest o 503 więcej, jak w roku poprzednim. Z buraków odebranych producenci dostawili fabryce: koleją 351.853 q. na osi 245.588 q.

Nowa kampania, w dniu 22 września b. r. rozpoczęta, rokuje najlepsze nadzieje. Tak sprzęt z morga, jak i jakość buraków, o wiele są lepsze, niżeli w roku 1899/1900. Praca zaś w fabryce dotychczas wykonywa się bez przerwy i przewyższa w fabryce surowego cukru znacznieprzeróbkę lat ubiegłych, przez co ogólne koszta przeróbki się obniża.

Jak wiadomo już czytelnikom naszym na ostatniem nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu w dniu 18 lipca uchwalono zakres działalności Towarzystwa rozszerzyć, powiększając kapitał zakładowy, celem pobudowania dalszych fabryk. Budowa cukrowni w Zuczce pod Czerniowcami jest daleko posuniętą. Główny budynek fabryczny jest po dach wyprowadzony, a część robót konstrukcyi żelaznej oddano firmom krajowym: „Perkun“, „Sanok“ i Zieleniewski: Fabryka urządzoną będzie na wyrób cukru na eksport, z przeróbką dzienną 10 do 12 tysięcy cetnarów metrycznych buraków. Plantacya buraków, do dziś zakontraktowana, wynosi około 5000 morgów austryackich i ciągle przystępują nowi plantatorzy. Fabryka w Zuczce w połowie września 1901 r, rozpocznie pierwszą kampanię. — Prace wstępne około budowy cukrowni pod Tarnopolem są w pełnym toku, tak, że budowa zostanie z wiosną 1901 r rozpoczętą.

Nowa emisya akcyj pomyślnie się przedstawia. Przeważna część nowych akcyj podpisano w kraju, a jeszcze ciągle nowe wpływają zgłoszenia.

Z czystego zysku, wynoszącego 370.362 k., uchwalono na wniosek zarządu 7 *procent* dywidendy od 3,350.090 k. kapitału akcyjnego, resztę zaś czystego zysku 135 862 k. odłożono jako specyalną rezerwę.

Na nowy okres 5-ciol tni wybrano do Rady nadzorczej pp. ks. A. Lubomirskiego, hr. Stadnickiego. Fedorowicza. hr. Scipiona, J. Grabskiego, A. Cieńskiego i J. Ulmana (z Bukowiny. Do komisyi rewizyjnej wybrano przez aklamacyę pp. L. Ramułta i dr. M. Lisowieckiego.

---

jego systemu, i uprawiam je już od 6. lat bez obornika ze znakomitym rezultatem, uśmiechnął się dobrodusznie i rzekł: „Za granicą tłumaczą i czytają moje broszury, naśladują mnie, odbieram zdaleka listy pełne uznania, a tutaj w kraju zwalczają mnie słowem i piórem i przepowiadają, że zbankrutujemy: ja i mój system. *Nemo propheta in patria!* Mówił dalej, że niema zbyt dobrego pożycia z sąsiadami; zazdroszczą mu sławy i powodzenia, a nie mogąc mu zresztą nic zarzucić, wyśmiewają się z jego pobożności i nazywają go świętoszkiem. Obywatele tamtejsi są przeważnie ateuszami, hołdują najrozmaitszym materyalistycznym doktrynom, „Nierozumiem, mówił Dehlinger jak może być ateuszem rolnik, który przecież nieustannie ma do czynienia z naturą i na każdym kroku spostrzegać musi istnienie wyższej siły, mającej wolę i rozum i indywidualne jestestwo!“

Wyjechałem z Weilerhof z uczuciem nieokreślonej zadumy, jaka zwykła nas opanowywać po chwili obcowania z człowiekiem niezwykłej miary; lecz mój towarzysz podróży, zapalony hodowca, pomimo ciekawych rzeczy, jakie tam widzieliśmy i pomimo dobrego wina, którem nas uraczył gospodarz, nie dzielił mojego nastroju i nie mógł mu darować, że na całem gospodarstwie ma tylko 3 krowy! I u nas wrodzone rolnikowi zamiłowanie do bydełka i koników często powoduje do intenzywnej hodowli, choć może niejednokrotnie, ze względu na czysty zysk z gospodarstwa pewna redukcya żywego inwentarza, przy forsowniejszem stosowaniu nawozów zielonych i sztucznych, więcej wskazana.

*Jerzy Turnau.*

## Pytania i odpowiedzi.

**Pytanie 60.** Z której fabryki jest najlepszy parnik do parzenia ziemniaków i jakie są jego zalety?

Mianowicie *a*) czy mało opału wychodzi i ile, *b*) czy jest bezpieczny i czy nie może rozsadzić? *c*) Ile minut trzeba palić pod parnikiem? *d*) Czy ziemniaki są równomiernie sparzane? *e*) Jaka cena i warunki nabycia?

**Pytanie 61.** Czy woły lepiej karmić na opas parzonemi, czy surowemi ziemniakami? Jakie rezultaty przy karmieniu koni i świń.

**Pytanie 62.** Czy sieczkarnie „Józefa Friedlaendera“ z Wiednia lub Pesztu **poruszane nogą** tak jak tokarnie (i dające się przystosować do kieratu lub korbą poruszać) czy są praktyczne?

**Odpowiedź.** Wyroby Friedlaendera i Ski wogóle nie cieszą się u nas dobrą reputacyą. Firma ta zresztą o ile wiemy niedawno zawiesiła wypłaty i przestała istnieć. *K. M.*

**Odpowiedź na pytanie 59.** Karmienia krów dojnych wyłącznie sianem dobrej jakości z dodatkiem buraków, nie można nazwać racyonalnem.

Wedle norm Wolffa potrzebuje krowa o przeciętnej wadze 500 *kg.* 12 *kg.* suchej substancyi, 1 25 str. białka. 6.25 str. węglowodanów, 0·20 str. tłuszczów przy stosunku pokarmowym 1 : 5·4.

Na krowę wagi 500 *kg.* można dać bez obawy pogorszenia jakości i smaku mleka i masła około 20 *kg.* buraków, resztę trzebaby zastąpić sianem.

20 *kg.* buraków zawierają:

| suchej subst. | str. białka | str. węglowod | str. tłuszczu |
|---|---|---|---|
| 2.4 *kg.* | 0·22 | 2·00 | 0·05 |

a że wedle normy mamy dać:

| suchej subst. | str. białka | | |
|---|---|---|---|
| 12 *kg.* | 1·25 | 6 25 | 0·20 |

brakuje więc:

| suchej subst. | | | |
|---|---|---|---|
| 9·6 *kg.* | 1·03 | 4·25 | 0·15 |

Ponieważ należyty dowóz białka na wysoką mleczność krowy szczególnie oddziaływa, chcąc więc brakującą ilość białka uzupełnić sianem, musielibyśmy dać krowie około 19 *kg.* siana średniej jakości, które zawiera przeciętnie:

| suchej subt. | str. białka | str. węglowod. | str. tłuszczu |
|---|---|---|---|
| 16·28 *kg* | 1·02 | 7·79 | 0·18 |

dalibyśmy więc krowie ogółem

| suchej subst. | str. białka | | |
|---|---|---|---|
| 18·68 | 1.24 | 9·79 | 0.23 |

czyli za wiele:

| suchej subst. | | | |
|---|---|---|---|
| 6 68 | — | 3·54 | 0·03 |

przyczem stosunek pokarmowy byłby 1 : 8·3, czyli za obszerny.

W karmie powyższej znajdowałoby się więc znacznie więcej suchej substancyi, iak krowa z pożytkiem może zużyć, a oraz nadmiar strawnych węglowodorów.

Ponieważ dostarczone w karmie białko, służyć ma do odradzania zużytego produkcyą mleka wymienia, powinno białko to jaknajzupełniej i najrychlej przejść w krążenie soków, stosunek więc pokarmowy nie może być za obszernym, gdyż w tym wypadku nastąpićby musiało osadzenie białka i tłuszczu w organizmie, co na wydzielanie obfite mleka, musi szkodliwie oddziaływać.

Powyższa mieszanka pokarmowa byłaby zarazem i za drogą, jeżeli bowiem przyjmiemy cenę buraków na 50 ct., zaś cenę siana na 1·80 zł. za 100 *kg* wynosiłby koszt dzienny karmy 43 ct.

Z powyższego wynika konieczność uzupełnienia powyższej mieszanki pokarmowej paszami przykupionymi, jak makuchy, grys i ospy zbożowe.

W braku wszelkich danych, trudno ułożyć dla stosunków miejscowych najodpowiedniejszą karmę, dla przykładu więc tylko podaję poniżej mieszankę karmową, z zastosowaniem się do wskazówki Szanownego korespondenta o tyle, że wykluczam z niej zupełnie słomę, która z pewną korzyścią częścią siana dałaby się zastąpić, nadmieniam jednak, że przynajmniej domieszka plewy w ilości 3 — 4 *kg.* na sztukę byłaby bardzo wskazaną.

Przypuszczając, że Szanowny interpelant może dać na krowę dziennie 20 *kg.* buraków, przedstawiałaby się dzienna racya krowy następująco:

| | such. sub. | str. białka | str. węglow. | str. tłuszczu |
|---|---|---|---|---|
| 20 *kg.* buraków | 2·4 | 0·22 | 2 | 0 05 |
| 10 „ siana | 8·57 | 0·54 | 4·1 | 0·1 |
| 1 „ mak ln. | 0·88 | 0·247 | 0·298 | 0·096 |
| 1 „ grysu | 0·879 | 0·11 | 0·47 | 0·029 |
| 0·5 „ bobówki | 0·423 | 0·11 | 0·25 | 0·007 |
| razem: | 131·16 | 1·23 | 7·02 | 0·28 |

stosunek pokarmowy 1 : 6·3

Przyjmując ceny makuchów 5·45, grysu 4·20, bobu 5 złr.*) wynosi koszt dzienny karmy 40·15 ct.

Jak już powyżej wspomniałem, prawie 5 *kg* siana dałoby się z łatwością zastąpić słomą i plewami, przezco i mieszanka powyższa stałaby się tańszą. *M. S.*

W Bolanowicach 20 listopada 1900.

## Wiadomości handlowe.

**Ziemiopłody.**

**Lwów**, 24. listopada. Pszenica gotowa 7 40—7·50, na termina 7·20—7·30, żyto gotowe 6·25—6·50, na termina 6.20—6·30 owies obroczny gotowy 6 10—6·30, na termina 5·75—6·—, jęczmień pastewny 5·——5·50 brow. 6·25—6·75 rzepak 13·25—13·50, nowy ———— lnianka 10·50—11 groch pastewny 5·——6 50 do gotowania 7·25—12·— wyka —·— bobik 5.80—6·20, hreczka —·——·—, kukurudza nowa —·—, stara ·——·—, chmiel za 56 kg. —·——, koniczyna czerwona 55·—65·, biała 35·—65·—, szwedzka ·—·— tymotka 19·—24·—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17·75—18.— na termina 16·25—16·75.

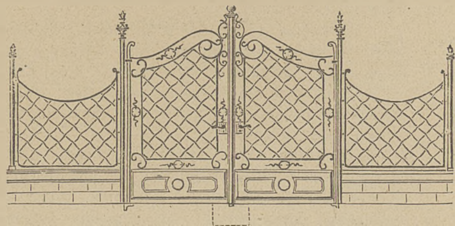
Ruch ograniczony ceny pszenicy i żyta cokolwiek się obniżyły inne produkta notują się niezmiennie.

Bank rolniczy we Lwowie.

*) Ceny powyższe płacą w tym roku za powyższe karmy.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego

## Praktyczne, eleganckie i tanie!



1—13

**Ogrodzenia siatkowe,** dla domów, willi, ogrodów i t. p., **ogrodzenia** kościołów, cmentarzy, grobów, **ogrodzenia** kląbów, — **bardzo tanie ogrodzenia** wielkich przestrzeni jak n. p. folwarków, lasów, łąk, pastwisk, sposobem drutowym lub siatkowym.

Wszelkiego rodzaju siatki, z drutu żelaznego, mosiężnego lub miedzianego.

**Iskierniki** (Funkenfaoger) do kominów fabrycznych, kojce transportowe dla ptactwa i zwierząt, kompletne podwórka do hodowli drobiu, łapki na jastrzębie, i t. p. i t. p.

Linwy druciane surowe lub cynkowane, do promów, transmisyi wind itp. Linewki z drutu miedzianego do gromochronów. **Postronki do zaprzęgu koni lub wołów** z cynkowanej linewki drucianej w sześciu długościach.

Blachy prasowane lub dziurowane dla wszelkich celów gospodarskich, technicznych lub budowlanych, poleca firma **Hutter i Schrantz w Wiedniu.**

Kompletne **urządzenia wzorowych stajni** dla koni, wołów i trzody. — także osobne żłoby emaliowane i kraty na siano, poleca firma **„Towarzystwo Akc. R. Ph. Wagner“** w Wiedniu.

Illustrowanych cenników, kosztorysów i szczegółowych wyjaśnień dostarcza na żądanie zastępca

# Henryk Wonsch, Lwów,

**ul. św. Marka l. 7.**

---

Odznaczona w Paryżu 1900 złotym medalem — Odznaczona w Wigstadtlu 1900 srebr. państw. med.

## Pierwsza Ołomuniecka

**owocowa szkółka i krajowe ogrodnictwo**

# Emila Zbitka

poczta Nowosady koło Ołomuńca (Morawia)

poleca się jak najszybszem dostarczaniem wszystkich wyrobów własnej hodowli.

Gminom i towarzystwom nadzwyczaj tanio. — Cenniki franco. 1—3

---

# HOTEL VICTORIA

**we Lwowie, ul Hetmańska l 8, tuż przy stacyi kolei elektrycznej**

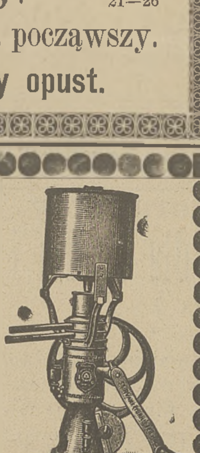
## zupełnie odnowiony. 21—26

Pokoje wzorowo urządzone od 70 ct. począwszy.

**Przy dłuższym pobycie znaczny opust.**

---

## Szwedzki Kronen-Separator



Najprostsza i najtańsza centryfuga do mleka, bez wkładek talerzowych, o działaniu 40 do 700 litrów w godzinie

**Więcej masła! Lepsze masło! Wyższa cena! Słodkie mleko zbierane!**

Na paryskiej wystawie światowej najwyższa nagroda

GRAND PRIX

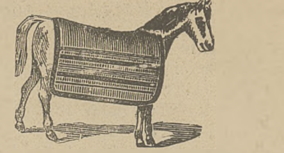
Z wystaw w Pradze, Wigstadtl: pierwsze nagrody.

**Najmniejsza maszyna: 135 koron.**

**Karol W. Jurany**
Fabryka maszyn mleczarnianych
Wien XIX/6 Heiligenstädterstrasse 101.

Generalni Zastępcy:
**Hoppen i Spółka**
LWÓW Grodecka l. 25.

---



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przezemnie około 4000 sztuk tak zwanych

## Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

**tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę**
**a 4 zł. 25 ct. za parę**

(6 par odsyła się franco.)

Te grube, nie do zniszczenia derki, są tak ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150 × 195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwia się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

## Steiner'a

**Domu komisowego połączonych fabryk derek**

**w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.**

Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarcenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Bardyn w Lany, Rotter w Suchej doli i t. d.

**Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich, gratis i franco.** 8—?

---

**W Hulczu** o. p. loco, stacya kolei Bełz są na sprzedaż **buhajki** pełnej krwi rasy Simmenthalskiej po 50 ct. za kilo żywej wagi, i pół krwi po 40 ct., z obory zarodowej, jakoteż z chlewni zarodowej pełnej krwi rasy Yorkshire **prosięta** w różnym wieku loszki i knurki.

Są też na sprzedaż **sanie** kryte mało używane w formie angielskiego „Cab“.

Bliższa wiadomość u zarządu dóbr. 6—8

---

## Poszukuje się rządcy

teoretycznie i praktycznie wykształconego, z chlubnemi świadectwami ze znanych i wzorowo prowadzonych gospodarstw, obeznanego dokładnie z uprawą roli, hodowlą i opasem inwentarza, budownictwem wiejskiem i rachunkowością gospodarczą. — Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

**Naczelny Zarząd dóbr Żurawno**
**poczta w miejscu.** 2—2

---

**Rządca gosp.** kawaler lat 28, zdrowy energiczny, mający kilka lat praktyki w większych majątkach W. Ks. Poznańskiego jak i w Galicyi, poszukuje posady od 1go stycznia 1901.

Laskawe zgłoszenia pod adr. **„Rządca“** w Ajencyi ogłoszeń Lwów Pasaż Hausmana.

---

Zarząd **Streptowa** poczta **Żelechów wielki** stacja Zadwórze

sprzedaje czerwoną koniczynę z gwarancyą za czystość

po 150 koron za 100 kilo. 1—3

# Kwizdy Kresolina

poprawiona Creolina

najlepszy, w rozczynach nietrujący

## środek desynfekcyjny.

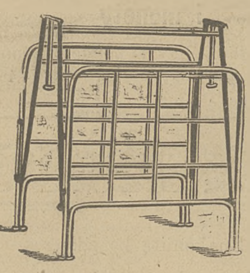


Przy **grudzie u koni, grudzie brażanej,** przy **zarazie pyska i racic, do czyszcznia zarażonej odzieży. pokojów z chorymi, stajni i obór, wozów do transportu bydła, rzeźni, do polewania padliny dołów kłoacznych i t. d., nadaje się wybornie do tępienia wszystkich zwierzęcych pasożytów, wszy, pcheł i t. d.** i do **wygubienia pluskiew w miszkaniach.** 25 kg. K 32, 10 kg. K. 14. Paczka pocztowa 5 kg. brutto K. 7. Flaszka 1-kilowa K. 1. Flaszka na próbę 400 gramów K. 1. — Skład główny:

**FRANCISZEK JAN KWIZDA**

c. i k. austr.-węgierski, kiól. rumuński i ks. bułgarski dostawca dworu

**aptekarz krajowy w Korneuburgu pod Wiedniem.**



**Łóżka żelazne** długość 174 *cm.* złr. 13·50 długość 195 *cm.* złr. 15— **z wyższą tylną częścią od głowy** złr. 18·— **Łóżka** w ozdobniejszych fasonach złr. 22·— 28·— i wyżej. **Łóżka składane** do zesuwania dla służby długość 174 *cm.* złr. 5.50 i 6·— długość 190 *cm.* złr. 6·80 **Łóżka składane** (szafkowe) z drucianym materacem długość 185 *cm.* złr. 25·— **Materace** plecione ze stalowego drutu w ramach żelaznych, do zastosowania do każdego łóżką złr. 12·— **Łóżeczka dziecinne** ze siatką wełnianą w około długość 126 *cm.* złr. 11·— długość 142 *cm.* złr. 13·— **z tylami z żelaznej blachy** długość 126 *cm.* złr. 16— dług. 142 *cm.* złr. 17·— **Kołyski ze siatką w około** złr. 12·— **Umywalnie żelazne** po złr. 2·— 3·50 5·50 7·25 8·50 i wyżej. **Umywalnie z płytą marmurowa** złr. 25·— 35·— 40·— i wyżej. **Wieszadła na suknie stojące** złr. 7·— 8·50 **z kabłąkiem na parasole** złr 10·50 i 14·—. **Bidety z miską fajansową** lub cynkową złr. 9·—. Wszystkie wymienione wyżej przedmioty są lakierowane orzechowo, na życzenie mogą być wykonane w kolorach jasnych, złocone, lub malowane stosownie drożej.

poleca

# ANTONI HALSKI

**handel żelazny — Lwów, plac Maryacki l. 9.**

Osobny magazyn mebli żelaznych na 1em. piętrze.

**Cenniki specyalne mebli żelarnych na życzenie.**

---

## LWOWSKA FILIA

### Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu

**Oddział towarowy.**

**Zakupujemy wszelkie płody rolne,**

jak: zboże, nasiona, koniczynę, chmiel, spirytus i upraszamy o opróbkowane oferty z podaniem ostatecznych żądań, franco stacja kolejowa.

Załatwiamy także sprzedaż wymienionych produktów drogą komisową, i chętnie udzielamy odnośnych szczegółów.

---

**Pełnomocnik,** który od lat kilku zarządzał mym majątkiem, wskutek zaszłych zmian, mógłbym go polecić P. T. Obywatelom jako wzorowego gospodarza i administratora.

*„Chlebodawca“ Biuro dzienników Plohna Lwów.* 1—1

---

FABRYKA

## J. KOLBUSZEWSKIEGO

w Bełzie

wyrabia **dynamomaszyny i motory tychże do oświetlenia elektrycznego i siły przenośnej** do celów rolniczych i wszelkich zakładów przemysłowych, jak i pomieszkań po najniższych cenach. 6—6

---

## Biuro wywiadowcze 39—?

## J. POLIŃSKI

**Lwów, Pasaż Hausmana 5.**

Poleca oficyalistów oraz wszelką służbę dworską z najlepszemi rekomendacyami.

---

**Poszukuje się** samoistnego zarządcy dóbr za kaucyą odpowiednią z wyższą praktyką teoretyczną; praktycznie ze wszystkimi gałęziami gospodarstwa chowem bydła i administracyą lasową obznajomionego. Bliższa wiadomość u **WP. Feliksa Passakasa** wł. **dóbr. Brześciany, poczta Rajtarowice** za przedłożeniem potrzebnych poleceń i świadectw. 6—6

---

# KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

## we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

# wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specyalnego cennika.

**Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.**

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.